

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 sierpnia 2014 r. powód (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego K. B. kwoty 4.420,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 14 czerwca 2013 r. doszło do kolizji drogowej spowodowanej przez pozwanego, po czym pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. Sprawca zdarzenia został wykryty wyłącznie dzięki informacją pochodzącym od świadka zdarzenia oraz zapisu monitoringu. Pojazd kierowany przez sprawcę był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u powoda. W związku z opisany zdarzeniem oraz zgłoszeniem szkody w ramach umowy ubezpieczenia OC, powód dokonał wypłaty poszkodowanemu odszkodowania kwocie 4.420,12 zł. Powołując się na art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczycielach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr 124 Poz. 1152 ze zm.) powód wskazał, iż zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeśli kierujący zbiegł z miejsca zdarzenia. W związku z powyższym powodowi przysługuje roszczenie o zwrot wypłaconego odszkodowania. Pozwany pomimo wezwania do dnia dzisiejszego nie uregulował należności (k. 2-3).

Dnia 13 października 2014 r. Sad Rejonowy Szczecin – P. i Zachód w S. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt I Nc 3625/14), w którym orzekł, że pozwany K. B. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia niniejszego nakazu powinien zapłacić powodowi (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. kwotę 4.420,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 stycznia 2014r. do dnia zapłaty oraz kwotę 673 zł tytułem kosztów postępowania (k. 27).

Pismem z dnia 15 grudnia 2014r. pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym dnia 13 października 2014 r. wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania (k. 35-37).

W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż w dniu 14 czerwca 2013 r. na parkingu wewnętrznym (...) Technologicznego w S. przy ulicy (...) kierując pojazdem marki I. o nr rej. (...) spowodował kolizję. Pozwany podniósł, iż podjął czynności mające na celu poinformowanie właściciela uszkodzonego pojazdu o zdarzeniu. Pozwany wraz z asystującym mu Z. J. udali się do obiektu (...) Technologicznego w S. w poszukiwaniu właściciela pojazdu. Po nieudanej próbie ustalenia tożsamości właściciela pojazdu, pozwany pozostawił swój numer telefonu w laboratorium (...) w S. w celu przekazania właścicielowi pojazdu. Następnie pozwany wrócił do pracy kontynuując załadunek mebli i sprzętu biurowego z kolejnych pomieszczeń (...) Technologicznego. Pozwany podał, iż tego samego dnia przed godziną 15.00 otrzymał telefon od M. B., który poinformował go, iż zgłosiła się właścicielka uszkodzonego pojazdu. Z poszkodowaną pozwany spotkał się przy pojeździe, przekazując jej formularz oświadczenia sprawy kolizji. Pozwany zaprzecza, aby spowodował uszkodzenia pojazdu marki N. (...) o nr rej. (...) w zakresie opisanym w oświadczeniu sprawy kolizji drogowej z dnia 14 czerwca 2013 r. stanowiącym załącznik do pozwu. Podniósł, iż dokument ten został podrobiony.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Dnia 14 czerwca 2013 r. około godziny 10.30 na parkingu wewnętrznym (...) Technologicznego w S. przy ulicy (...), podczas wyjeżdżania parkingu pojazdem marki I. o nr rej. (...) spowodował uszkodzenie pojazdu marki N. (...) o nr rej. (...) stanowiącym własność E. M.. W wyniku zdarzenia doszło do zarysowania pojazdu na wysokości wlewu paliwa na długości 30 cm. W miejscu zarysowania nie było śladów wgnieceń lub innego odkształcenia elementów karoserii. K. B. wraz z asystującym mu Z. J. udali się do obiektu (...) Technologicznego w S. w poszukiwaniu właściciela pojazdu. Po nieudanej próbie ustalenia tożsamości właściciela pojazdu, pozwany pozostawił swój numer telefonu w laboratorium

(...) w S. w celu przekazania właścicielowi pojazdu. Następnie pozwany wrócił do pracy kontynuując załadunek mebli i sprzętu biurowego z kolejnych pomieszczeń (...) Technologicznego do nowowybudowanych pomieszczeń znajdujących się po przeciwległej stronie. O godzinie 14.00 poszkodowana skontaktowała się z M. B. właścicielem firmy transportowej, w której zatrudnieni byli K. B. oraz Z. J.. Właścicielka pojazdu poinformowała, iż z urządzenia monitoringu umieszczonego na parkingu pozyskała informacje o uszkodzeniu samochodu marki N. (...) o nr rej. (...) przez pracowników M. B.. Właściciel firmy transportowej skontaktował się z K. B. informując, iż właścicielka uszkodzonego pojazdu czeka przed uczelnią. K. B. przekazał poszkodowanej wypełniony formularz „Oświadczenia sprawy kolizji drogowej.”

Dowód:

- przesłuchanie pozwanego K. B. k. 106-107;
- zeznania świadka Z. J. k. 104-105;
- zeznania świadka M. B. k. 105;
- zgłoszenie szkody k. 5-7;
- dokumentacja fotograficzna k. 38-41;
- oświadczenie k. 44-45;
- oświadczenie sprawcy szkody k. 57

E. M. dnia 14 czerwca 2013r. dokonała zgłoszenia szkody w pojeździe ubezpieczycielowi (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W.. Ubezpieczyciel decyzją z dnia 10 lipca 2013 r. przyznał E. M. odszkodowanie w kwocie 3.928,12 zł, zaś decyzją z dnia 5 sierpnia 2013 r. zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 492 zł. Pismem z dnia 31 grudnia 2013 r. oraz pismem z dnia 22 stycznia 2014r. (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. wezwał K. B. do zapłaty należności regresowej w wysokości 4.420,12 zł.

Okoliczność niesporna, a nadto dowód:

- decyzja ubezpieczyciela z dnia 10 lipca 2013r. k. 8;
- decyzja ubezpieczyciela z dnia 5 sierpnia 2013r. k. 9-10;
- wyciąg z rachunku ubezpieczyciela k. 11-12;
- odpis z KRS k. 16—23;
- wezwanie do zapłaty z dnia 31 grudnia 2013r. oraz z dnia 22 stycznia 2014r. k. 13,14;
- faktura Vat nr (...) k. 58;
- faktura Vat nr (...) k. 59;
- umowa najmu samochodu k. 60-61;
- wniosek o udostępnienie pojazdu zastępczego k. 62;
- decyzja ubezpieczyciela z dnia 26 lipca 2013r. k. 63-64;
- pismo z dnia 7 sierpnia 2013r. k. 65;

- protokół przekazania samochodu zastępczego k. 66;

- kalkulacja szkody k. 67-71.

Sąd zważył, co następuje

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Za podstawę prawną dochodzonego przez powoda roszczenia należy przyjąć art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152). Zgodnie z jego brzmieniem zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący: 1) wyrządził szkodę umyślnie lub w stanie po użyciu alkoholu albo pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii; 2) wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa; 3) nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa; 4) **zbiegł z miejsca zdarzenia**.

Z powyższych przesłanek przyjmuje się, że tylko w przypadku umyślności, która wyraża się w zamiarze bezpośrednim wyrządzenia przez sprawcę skutku w postaci szkody, między działaniem kierującego a wyrządzoną szkodą musi zachodzić adekwatny związek przyczynowy. W odniesieniu do pozostałych przypadków udowodnienie takiego związku do wystąpienia z regresem nie jest konieczne, wystarczy bowiem jedynie wykazać, że w momencie wyrządzenia szkody została spełniona jedna z nich. Prawo regresu przysługuje przeciwko kierującemu pojazdem, którym może być sam posiadacz. Istotna jest okoliczność czy była to osoba, która nim kierowała podczas zdarzenia.

Treść art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) należy interpretować w powiązaniu z normą wyrażoną w art. 16 ustawy, określającą obowiązki osób objętych ubezpieczeniem obowiązkowym, uczestniczących w zdarzeniu. Zgodnie z treścią ustępu 2 powołanego przepisu, w przypadku zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym, o którym mowa w art. 4 pkt 1-3 (a zatem również objętego ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych), uczestnicząca w nim osoba objęta tym ubezpieczeniem jest obowiązana do udzielenia pozostałym uczestnikom zdarzenia niezbędnych informacji koniecznych do identyfikacji zakładu ubezpieczeń, łącznie z podaniem danych dotyczących zawartej umowy ubezpieczenia, jak też do niezwłocznego powiadomienia o zdarzeniu zakładu ubezpieczeń, udzielając mu niezbędnych wyjaśnień i przekazując posiadane informacje. Jak trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, uchybienie powyższemu obowiązkowi musi mieć swoje podłoże w winie umyślnej lub rażącym niedbalstwie, a nadto musi powodować określone skutki, przy czym to zakład ubezpieczeń musi wykazać obie okoliczności, by móc zastosować jakiegokolwiek sankcje wobec uczestników zdarzenia (Zob. M.Capik, Co innego powiadomienie, co innego wezwanie, Rzeczpospolita 2004/1/19).

W niniejszej sprawie spornym między stronami było, czy pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia, tj. czy wypełnił dyspozycję przepisu art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), co uzasadniałoby roszczenie dochodzone przez powoda. Stosownie do tego przepisu zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący zbiegł z miejsca zdarzenia. Powód zatem winien wykazać w procesie, że zachowanie pozwanego określić można jako zbiegnięcie z miejsca kolizji z dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd zwrócił uwagę, że roszczenie regresowe ubezpieczyciela przeciwko kierującemu pojazdem jest roszczeniem przyznanym ubezpieczycielowi na podstawie szczególnego przepisu prawa, a pojęcie zbiegnięcia sprawy z miejsca wypadku nie zostało zdefiniowane we wskazanej wyżej ustawie. Funkcjonuje ono w polskim porządku prawnym na gruncie odpowiedzialności za przestępstwa drogowe. Dlatego powszechnie w doktrynie oceniając zbiegnięcie z

miejsca zdarzenia, jako przesłankę roszczenia regresowego, odwołuje się do kategorii karnistycznych, a zwłaszcza art. 178 Kodeksu karnego. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2001 r., w sprawie o sygn. akt III KKN 492/99, zbiegnięcie z miejsca zdarzenia ma miejsce wówczas, gdy sprawca oddala się z miejsca wypadku w zamiarze uniknięcia odpowiedzialności, w szczególności uniemożliwienia lub utrudnienia ustalenia jego tożsamości, okoliczności zdarzenia i stanu nietrzeźwości (tak też wskazał również Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 30 marca 2005 r., w sprawie o sygn. akt W A 3/05, OSNK 2005/639). Jak podkreślił nadto Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanego wyroku, decydujące jest to, czy oddaleniu się sprawcy wypadku z miejsca zdarzenia, w kontekście okoliczności faktycznych tego zdarzenia, towarzyszył zamiar (wola) uniknięcia odpowiedzialności. Przyczyną leżącą u źródeł zbiegnięcia, czyli samowolnego oddalenia się sprawcy z miejsca popełnienia czynu zabronionego, winna być chęć uniknięcia odpowiedzialności, a więc ukrycia przed organami powołanymi do ścigania samego faktu jego popełnienia, bądź dodatkowo obciążających sprawcę okoliczności. Motywacja ta wpływa na kierunkowy (bezpośredni) charakter omawianego znamienia. Zbiegnięcie z miejsca zdarzenia jest zatem zarówno w znaczeniu prawnym, jak i potocznym rozumieniu tego pojęcia, faktycznie ucieczką z miejsca wypadku lub kolizji drogowej, a nie oddaleniem się z niego bez zamiaru ukrywania swojej tożsamości i uniknięcia odpowiedzialności. Na motyw działania osoby oddalającej się z miejsca zdarzenia jako przesłanki ustalenia, że w istocie zbiegła ona z miejsca wypadku czy kolizji, gdyż chciała uniknąć odpowiedzialności wskazuje także orzecznictwo sądowe w sprawach cywilnych, dodając, że o tym, czy można mówić o „zbiegnięciu”, muszą decydować konkretne okoliczności faktyczne.

Zdaniem Sądu dla przyjęcia kwalifikacji prawnej zbiegnięcia z miejsca zdarzenia niezbędne jest przypisanie osobie uciekającej umyślności w postaci działania z premedytacją, polegającego na oddaleniu się w celu uniknięcia odpowiedzialności za zdarzenie drogowe. W tym względzie wymagany jest więc do stwierdzenia zbiegnięcia z miejsca zdarzenia tzw. zamiar bezpośredni (kierunkowy). Także i na gruncie prawa cywilnego wyróżnia się i tę postać umyślności.

Ponadto uzasadnione jest w ocenie Sądu stanowisko wyrażone w doktrynie prawa, że nie można przyjąć domniemania, iż każde oddalenie się z miejsca wypadku jest ucieczką w rozumieniu art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...). W konsekwencji, to na powódzie spoczywał ciężar wykazania, iż pozwany oddalił się z miejsca zdarzenia w zamiarze uniknięcia odpowiedzialności.

W konsekwencji zdaniem Sądu zgromadzone w sprawie dowody i ustalony w ich oparciu stan faktyczny wprawdzie pozwalały stwierdzić, że pozwany odjechał z miejsca kolizji samochodów, lecz nie dawały one podstawy do stwierdzenia, że pozwany czyniąc to, zbiegł z miejsca zdarzenia, czyli oddalił się w celu uniknięcia odpowiedzialności za spowodowanie wypadku, co wypełniłoby dopiero dyspozycję art. 43 pkt 4 wskazanej ustawy. W tym zakresie Sąd zwraca uwagę, że pozwany wyjaśnił, iż po uszkodzeniu pojazdu E. M. wraz ze współpracownikiem Z. J. rozpoczęli poszukiwania właściciela pojazdu marki N. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia próbował uzyskać informację dotyczące właściciela uszkodzonego pojazdu od pracowników uczelni. Po nieudanej próbie ustalenia tożsamości właściciela pojazdu, pozwany pozostawił swój numer telefonu w laboratorium (...) w S. (którego główne okno wychodziło na parking gdzie doszło do kolizji) w celu przekazania właścicielowi pojazdu. Następnie pozwany wrócił do pracy kontynuując załadunek mebli i sprzętu biurowego z kolejnych pomieszczeń (...) Technologicznego w S. do nowowytbudowanych pomieszczeń znajdujących się po przeciwległej stronie. Należy tu zwrócić uwagę, iż pozwany nie próbował się ukryć przed właścicielem uszkodzonego samochodu, ani w inny sposób utrudnić możliwość jego zatrzymania. Łatwo było go znaleźć przy wykonywanej pracy. Pozwany pozostawił poszkodowanemu dane pozwalające z łatwością go zidentyfikować. Potwierdzają to zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie osób.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu pismoznawstwa oraz wyceny szkód.

Powód domagał się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu pismoznawstwa, albowiem dowodem tym zamierzał wykazać autentyczność pisma zatytułowanego „Oświadczenie sprawy szkody” z dnia 14 czerwca 2013r., przedłożonego przez stronę powodową (k. 56), wskazującego zakres szkód dokonanych w pojeździe poszkodowanej

w wyniku kolizji samochodowej, zaś wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny szkód na okoliczność prawidłowości wyceny powstałej szkody oraz należącego odszkodowania.

Wobec ustalenia, że pozwany, nie zbiegł z miejsca zdarzenia, a tym samym nie ponosi odpowiedzialności regresowej względem ubezpieczyciela na podstawie art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), rozważania nad ewentualnym zakresem szkód pozostają bez znaczenia, podobnie jak autentyczność dokumentu „oświadczenia sprawy szkody” (k. 56). Skoro powodowi nie przysługuje w ogóle roszczenie regresowe względem pozwanego badanie zakresu szkód powstałych w wyniku zdarzenia był nieistotny dla rozstrzygnięcia. Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Wobec powyższego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu pismoznawstwa oraz wyceny szkód należało oddalić jako zbędny.

Strona pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków E. M. oraz T. M. na okoliczność zbiegnięcia pozwanego z miejsca zdarzenia. Zarządzeniem z dnia 27 marca 2015 r. wezwano E. Sijowski oraz T. M. na rozprawę wyznaczoną na dzień 24 sierpnia 2015r. w celu przesłuchania w charakterze świadków. Wezwanie przesłano na adres wskazany przez pełnomocnika powoda, tj. ul. (...) (...)-(...) S.. Przesyłka powróciła do sądu z adnotacją: „niepełne dane adresowe”, „adresat nieznan, brak numeru lokalu mieszkalnego”. Zarządzeniem z dnia 27 kwietnia 2015r. wezwano pełnomocnika powoda, aby w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania wskazał aktualne adresy zamieszkania świadków (...)ijowskiej oraz T. M. pod rygorem pominięcia dowodu. Przesyłkę doręczono dnia 11 maja 2015r. Pełnomocnik powoda nie uczynił zadość zobowiązaniu. Zgodnie z art. 258 k.p.c. strona powołująca się na dowód ze świadków obowiązana jest dokładnie oznaczyć fakty, które mają być zeznaniami poszczególnych świadków stwierdzone, i wskazać świadków, tak by wezwanie ich do sądu było możliwe. Wobec powyższego Sąd pominął dowód z przesłuchania (...)ijowskiej oraz T. M..

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu powód nie wykazał zatem, że pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. Nie było więc podstaw do uznania, jego odpowiedzialności regresowej względem ubezpieczyciela na podstawie art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), wobec czego Sąd powództwo oddalił.

SSR Grzegorz Orłonek

Sygn. akt I C 337/15

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

Dnia 29 września 2015 r. SSR Grzegorz Orłonek